

Sygn. akt II Ca 441/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Kolbuc

Sędziowie: SSO Monika Kośka (spr.)

SSO Hubert Wicik

Protokolant: starszy protokolant Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 29 grudnia 2015 r. sygn. I C 1504/14

oddala apelację i zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz W. G. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 441/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1504/14 Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda W. G. kwotę 7297,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi począwszy od 23 października 2014 r. do dnia zapłaty (pkt. I wyroku). Dalej idące powództwo Sąd Rejonowy oddalił (pkt. II wyroku). Orzekając o kosztach postępowania Sąd Rejonowy zasądził od Towarzystwa (...) na rzecz W. G. kwotę 334,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. III wyroku) oraz nakazał pobrać od pozwanego kwotę 62,40 zł (pkt. IV wyroku). Sąd orzekł, iż pozostałe koszty postępowania znosi pomiędzy stronami (pkt. V wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego, ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego.

W dniu 29 lipca 2014 r. na skrzyżowaniu ulic (...) w O. doszło do kolizji pojazdów marki M. (...) o nr rej. (...), kierowanego przez W. G. oraz marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanego przez D. S.. Za sprawcę wypadku został uznany D. S., którego funkcjonariusze Policji ukarali mandatem karnym. D. S. mandat ten przyjął. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie komunikacyjne OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w pojeździe powoda marki M. (...) nr rej. (...) w wyniku kolizji uległy uszkodzeniu następujące elementy: prawy zderzak, reflektor, listwa ochronna zderzaka, halogen, pokrywa silnika, atrapa chłodnicy, czujniki parkowania, kratka środkowa atrapy przedniej oraz chłodnica klimatyzacji. Koszt naprawy pojazdu, przy uwzględnieniu wcześniej istniejących w pojeździe drobnych uszkodzeń powłoki lakierniczej oraz refraktora, został określony na kwotę 10 933,00 zł. Jednocześnie koszt naprawy uwzględniał wymianę uszkodzonych części pojazdu na części oryginalne, bowiem tylko takie pozwalają na przywrócenie stanu technicznego pojazdu do stanu przed kolizją, a nadto nie powodują zwiększenia wartości pojazdu.

Po kolizji powód W. G. zauważył, iż pod uszkodzonym pojazdem znajduje się plama i obawiając się, by jazda pojazdem nie zwiększyła rozmiaru uszkodzeń, zlecił przewiezienie pojazdu na lawecie do warsztatu naprawczego.

W dniu 19 sierpnia 2014r powodowi przyznano odszkodowanie za powstałą szkodę w wysokości 3 791,00 zł, która to kwota dnia 26 sierpnia 2014 r. wpłynęła na rachunek bankowy powoda. W. G. nie zgodził się z wysokością przyznanego mu odszkodowania, które uznał za znacznie zaniżone i przedstawił pozwanemu swoje stanowisko, zgodnie z którym koszt naprawy pojazdu wiąże się z koniecznością wydatkowania kwoty 11 422 zł. Przesłał jednocześnie pozwanemu sporządzony przez rzeczoznawcę kosztorys naprawy pojazdu M. (...), opiewający na powyższą kwotę.

W odpowiedzi na stanowisko powoda pozwany, w dniu 13 października 2013 r., pisemnie poinformował powoda o dopłacie kwoty 2500,00 zł do przyznanego wcześniej odszkodowania. Pozwany łącznie wypłacił powodowi kwotę 6 311,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, iż z uwagi na zaniżoną wysokość odszkodowania przyznanego w sierpniu 2014 r. powód wstrzymał się z naprawą pojazdu. Powód wynajął również pojazd zastępczy i pokrył koszty jego najmu oraz koszty przechowywania pojazdu marki M. (...) na parkingu. Podjął również decyzję o sprzedaży uszkodzonego auta i otrzymał za nie cenę 12 000,00 zł.

Wartość pojazdu marki M. (...) przed kolizją wynosiła 20600,00 zł, natomiast po kolizji spadła do kwoty 12600 zł. Sąd Rejonowy określił wysokość szkody, jaką poniósł powód, na kwotę 8000 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wartością auta przed kolizją, a wysokością ceny, za jaką powód sprzedał uszkodzone auto.

Sąd ustalił również, iż powód korzystał z pojazdu zastępczego przez okres 42 dni, przez taki sam okres zmuszony był przechowywać własny samochód na parkingu warsztatu naprawczego, poniósł również koszty holowania pojazdu do warsztatu naprawczego (184 zł). Powód korzystał z pojazdu zastępczego stale, bowiem jako trener i nauczyciel wychowania fizycznego, zmuszony jest zajmować się tzw. wyszukiwaniem talentów sportowych, co wiąże się z koniecznością jeżdżenia do różnych miejscowości. Pozostałe dwa samochody, dostępne w tym czasie w gospodarstwie domowym powoda, były użytkowane przez jego konkubinę A. W. oraz syna J. G.. J. G. dojeżdżał jednym pojazdem do pracy do K., natomiast konkubina dojeżdżała codziennie do pracy oraz do drugiego dnia do chorej matki.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż powodowi należy się odszkodowanie w wysokości różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed kolizją oraz ceną uzyskaną za sprzedaż wraku. Sąd uznał nadto, że najem pojazdu zastępczego był niezbędny dla powoda, bowiem charakter pracy powoda wymagał stałego i sprawnego przemieszczenia się po okolicznych miejscowościach. Za zasadny Sąd uznał również zwrot kosztów holowania uszkodzonego M. (...) oraz kosztów poniesionych w związku z parkingiem

Sąd dostrzegł przy tym, iż to pozwane towarzystwo, proponując powodowi w sierpniu 2014 r. niską kwotę odszkodowania, wywołało po stronie W. G. wątpliwości co do zasadności naprawy pojazdu. Powód obawiał się bowiem, że przystąpienie do naprawy pojazdu będzie stanowić faktyczną akceptację propozycji pozwanego i uniemożliwi mu uzyskanie większego odszkodowania. Tym samym opieszałość pozwanego doprowadziła do tego, iż niemożliwym było sprawne i szybkie naprawienie pojazdu, co wyłączyłoby konieczność korzystania przez powoda z parkingu strzeżonego oraz z pojazdu zastępczego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części co do rozstrzygnięcia z pkt. I, co do zasądzenia kwoty ponad 5489,24 zł, III i IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 361 § 1 kc poprzez bezzasadne uznanie, iż w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę pozostaje najem pojazdu zastępczego oraz korzystanie z parkingu strzeżonego przez okres ponad 28 dni;
- 2) naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 6 kc w zw. z art. 361 § 1 kc polegające na uznaniu, iż strona powodowa wykazała zasadność najmu pojazdu zastępczego oraz postoju uszkodzonego pojazdu powoda na płatnym parkingu w okresie od wypłaty odszkodowania dnia 26 sierpnia 2014 r., podczas gdy żaden dowód nie potwierdził, iż zaszły okoliczności uzasadniających korzystania ze ww. usług za okres dłużej niż 28 dni;
- 3) naruszenie przepisu prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia, z jakich przyczyn Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione korzystanie z usług najmu pojazdu zastępczego oraz parkingu przez okres 42 dni.

W oparciu o podniesione zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jako wniosek ewentualny pozwany wskazał uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Pozwany wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, iż zasadnym okresem korzystania z usług najmu pojazdu zastępczego oraz parkingu, był jedynie okres 28 dni. Podkreślił, iż odszkodowanie wypłacono częściowo powodowi dnia 26 sierpnia 2014 r. i już wówczas powód mógł podjąć czynności związane z naprawą pojazdu lub jego sprzedażą. Zaznaczy również, iż od dnia zgłoszenia szkody powód nie podjął żadnych czynności zmierzający choćby do rozpoczęcia naprawy pojazdu, a o rozmiarze szkody wiedział już w momencie dokonania oględzin pojazdu. W ocenie apelującego najem pojazdu zastępczego ponad okres 28 dni nie miał żadnych racjonalnych podstaw, bowiem skoro powód chciał uszkodzony pojazd sprzedać, mógł to uczynić wcześniej niż dopiero 11 września 2014 r. Proces odwoływania się od pierwszej decyzji pozwanego nie miał, zdaniem towarzystwa ubezpieczeń, żadnego wpływu na decyzję powoda zaniechaniu naprawy uszkodzonego pojazdu.

Odpowiedź na apelację złożył powód, wnosząc o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem apelacyjnym,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sąd Rejonowego i uznane je za własne.

Z treści złożonej w niniejszej sprawie apelacji oraz zakresu zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim wynika, iż pozwany nie kwestionuje zasady swojej odpowiedzialności ani tego, że powodowi przysługuje zasadniczo zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kosztów postoju pojazdu uszkodzonego na parkingu strzeżonym. Apelujący wskazuje jedynie, iż okres przez jaki powód korzystał z pojazdu zastępczego oraz z parkingu był nieuzasadniony przez czas dłuższy niż 28 dni, a tym samym nie może podlegać refundacji przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu apelującego dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 361 § 1 kc. Aktualnie bezspornym jest w orzecnictwie, iż utrata możliwości korzystania z pojazdu samochodowego w następstwie kolizji drogowej stanowi szkodę majątkową podlegającą naprawieniu przez sprawcę wypadku lub przez jego ubezpieczyciela, jeśli w związku z wypadkiem zaistniała konieczność najmu pojazdu zastępczego. Zwrotowi podlegają wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione. W praktyce ocena, czy w konkretnym stanie faktycznym poszkodowanemu należy się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego zależy od ustalenia, czy poszkodowany korzystał z pojazdu uszkodzonego

w takim stopniu, iż jego brak utrudniał poszkodowanemu codzienne funkcjonowanie. Na gruncie niniejszej sprawy w sposób należyty zostało wykazane przez powoda, że samochód był mu na co dzień niezbędny. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy powód nie tylko dojeżdżał do szkoły, w której pracuje, ale także dojeżdżał do różnych okolicznych miejscowości celem wyszukiwania młodych ludzi, posiadających zdolności sportowe i predyspozycje do uprawiania sportu. Leżało to w gestii obowiązków powoda. Konieczność i celowość najmu pojazdu zastępczego wynika nie tylko z zeznań samego powoda, ale również z treści zeznań złożonych przez przesłuchanych w toku postępowania świadków. Również konieczność pozostawienia uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym jest w niniejszej sprawie uzasadniona ekonomicznie i celowa. Podkreślić przy tym należy, iż powód pozostawił pojazd na parkingu, bowiem miał zamiar go naprawić, jednak wstrzymywał się z naprawą do momentu uzyskania ostatecznego stanowiska zakładu ubezpieczeń co do przyznanej kwoty odszkodowania. Powód zakwestionował bowiem pierwszą decyzję o przyznaniu mu odszkodowania, a zasadność dokonania naprawy uzależnił od ewentualnej korekty tej decyzji przez zakład ubezpieczeń, na co oczekiwał. Nie mógł więc podjąć naprawy pojazdu nie wiedząc, jakie ostatecznie otrzyma odszkodowanie i czy będzie posiadał środki na naprawę pojazdu. Podkreślić przy tym należy, iż faktycznie to pozwany w sposób przewlekły prowadził postępowanie likwidacyjne, bowiem ponad miesiąc zajęła mu analiza stanowiska powoda, który wskazywał na zaniżenie odszkodowania przyznanego decyzją z dnia 19 sierpnia 2014r. Nadmienić trzeba, iż powód nie planował od początku sprzedaży pojazdu i oczekiwał na wydanie mu drugiej decyzji przez zakład ubezpieczeń, a pojazd sprzedał dlatego, że nadarzyła się okazja, czym doprowadził faktycznie do minimalizacji szkody. Gdyby bowiem oczekiwał na ostateczną decyzję pozwanego do 13 października 2014 r., wysokość szkody, rozumiana jako koszt najmu i usługi parkingowej, byłaby znacznie większa.

Sąd Okręgowy wskazuje również, iż okres dwóch tygodni od otrzymania pierwszej transzy odszkodowania przez powoda (26 sierpnia 2014 r.), do czasu zakończenia najmu pojazdu zastępczego z uwagi na sprzedaż samochodu uszkodzonego, nie może być uznany za zbyt długi i nieuzasadniony ekonomicznie. Powód miał bowiem prawo do oczekiwania na decyzję określającą faktycznie jego budżet na naprawę auta, a nawet gdyby przyjąć, że od razu winien podjąć decyzję o sprzedaży pojazdu, nie można uznać czy dwa tygodnie na sprzedaż auta to okres zbyt długi.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż ocena zasadności najmu pojazdu zastępczego i korzystania z usługi parkingowej winna być każdorazowo dokonana z uwzględnieniem specyfiki określonego stanu faktycznego. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. wydanej w sprawie III CZP 5/11 przyjął, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje również celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Podobnie wypowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r., wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 76/13. Na ubezpieczycielu ciąży wobec poszkodowanego, będącego właścicielem pojazdu uszkodzonego w wypadku drogowym i korzystającego z wynajmu pojazdu zastępczego, obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, poza które wykraczają wydatki na wynajem auta luksusowego. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 r. wydany w sprawie o sygn. akt. I ACa 15/15).

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż na gruncie niniejszej sprawy to pozwany doprowadził do tego, iż koszty najmu pojazdu zastępczego oraz usługi parkingowej objęły koszty korzystania z ww. usług przez czas 42 dni. Gdyby bowiem pozwany należycie i szybko prowadził postępowanie likwidacyjne, to powód nie musiałby przez czas 42 dni korzystać z pojazdu zastępczego oraz parkingu. Podkreślić w tym miejscu należy również, że przyznane przez ubezpieczyciela pierwotnie odszkodowanie za naprawę pojazdu było znacznie zaniżone w stosunku do faktycznych kosztów, jaki musiałby ponieść powód, gdyby samochód naprawił. Pozwany nie ocenił więc wysokości szkody w sposób realny, a decyzja z dnia 26 sierpnia 2014 r. była dla powoda rażąco niekorzystna i mogła wywołać wątpliwości powoda co do tego, czy wysokość wypłaconego mu odszkodowania pozwoli na pokrycie chociażby większej części kosztów naprawy auta.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem apelacji, iż powód nie wykazał konieczności najmu pojazdu zastępczego oraz korzystania z parkingu. Powód bowiem przedstawił na tę okoliczność określone dowody w chociażby postaci zeznań świadków, które w ocenie Sądu Okręgowego należycie udowodniły konieczność korzystania ze wskazanych

usług. Nadmienić przy tym należy, iż skoro pozwany wskazuje, iż powód nie udowodnił w niniejszej sprawie określonych okoliczności, to powinien zarzucić Sądowi I instancji naruszenie art. 232 k.p.c., który to przepis dotyczy formalnego rozkładu ciężaru dowodowego. Wskazać trzeba, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa tzw. ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), zwany także ciężarem ustalenia, który odnosi się do ustalenia, jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie twierdzeń przez nich sformułowanych. Cytowany przepis faktycznie określa więc, kto ma udowodnić określone okoliczności, mając na względzie konkretny stan faktyczny. Natomiast zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis ten dotyczy tzw. formalnego ciężaru dowodu określającego, która ze stron ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach. Skoro więc pozwany kwestionuje, iż błędnie Sąd I instancji uznał, że powód określone okoliczności wykazał, winien zarzucić naruszenie art. 232 k.p.c.. Pozwany nie kwestionuje bowiem, że Sąd Rejonowy niezasadnie przerzucił na pozwanego obowiązek udowodnienia określonych faktów, ale zarzuca bezzasadne uznanie określonych okoliczności za udowodnione.

Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał bowiem, w treści uzasadniania zaskarżonego wyroku, zarówno okoliczności faktyczne istotne dla oceny zasadności wynajmu pojazdu zastępczego oraz korzystania z miejsca parkingowego, jak i wskazał, z jakich przyczyn okres 42 dni korzystania ze wskazanych powyżej usług uważa za konieczny i ekonomicznie uzasadniony. Sąd I instancji podkreślił przy tym, iż to opieszałość w działaniu pozwanego towarzystwa i zaniżenie przez to towarzystwo odszkodowania wypłaconego w dniu 26 sierpnia 2014 r., miały znaczny wpływ na ostateczną wysokość kosztów najmu i korzystania z parkingu. Faktycznie to postawa pozwanego towarzystwa wprowadziła niepewność co do zasadności naprawy pojazdu przez powoda i uniemożliwiła podjęcie w możliwie najwcześniejszym terminie czynności prowadzących do likwidacji szkody.

Sąd Okręgowy dodatkowo wskazuje, iż faktycznie powód byłby uprawniony, na gruncie niniejszej sprawy, do korzystania z pojazdu zastępczego oraz usługi parkingowej, aż do dnia wydania ostatecznej decyzji odszkodowawczej, tj. do dnia 13 października 2014 r. Dopiero wówczas bowiem pozwany dokonał ostatecznie likwidacji szkody postępowaniu przesądowym (aczkolwiek wypłacono odszkodowanie niższe, niż ustalone ostatecznie przez sąd).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem wynagrodzenia fachowego pełnomocnika.

SSO T. Kołbuc SSO M. Kośka SSO H. Wicik